

Marta Jurek<sup>1</sup>, Krzysztof Gerc<sup>2</sup>

## **Doświadczenia dorosłych dobrze funkcjonujących mężczyzn z autyzmem w poszukiwaniu satysfakcjonujących relacji społecznych w rzeczywistości realnej i wirtualnej**

### **Wprowadzenie**

Funkcjonowanie dorosłych dobrze funkcjonujących osób z autyzmem budzi współcześnie duże zainteresowanie badawcze, zarówno wśród reprezentantów pedagogiki specjalnej, jak też psychologii rehabilitacji oraz przedstawicieli innych subdyscyplin nauki. Dzieje się tak głównie ze względu fakt, iż stan wiedzy o autyzmie, oparty o ważne dowody empiryczne, jest stale poszerzany, a badania epidemiologiczne dotyczące autyzmu i zaburzeń pokrewnych wskazują na systematyczny wzrost jego rozpoznawania (Pisula, 2012; Piskorz-Ogórek i wsp., 2015). Ważną inspiracją do podejmowania naukowej refleksji na temat aktywności i potrzeb osób z autyzmem są także rezultaty badań odnoszące się do ekspresji potencjału tej grupy osób oraz rozwoju ich tożsamości (Gerc, 2014; Gerc, Jurek, 2017).

Szczególne znaczenia nabiera w tym kontekście rozwój przestrzeni wirtualnej, która oferuje osobom z niepełnosprawnością wiele możliwości jej zastosowania, zarówno w aspekcie wprowadzenia usprawnień technologicznych, jak też kreacji nowego wymiaru relacji społecznych. Relacje takie bywają określane jako efekt szczególnego rodzaju spotkania, czy też współobecności w sieci i wiążą się z np. aktywnością w grupach dyskusyjnych, obserwacją osobistych blogów, wypowiedaniem się w aktualnych kwestiach społecznych (Wallace, 2001). W niektórych okolicznościach mogą służyć budowaniu związków uczuciowych i sprzyjać poprawie samooceny.

Dokonana przez Hsu-Min Chiang i Immanuela Wineman'a (2014) kwerenda literatury przedmiotu wskazuje, że znaczna liczba osób z diagnozą ASD deklaruje poczucie deficytu poziomu samoakceptacji oraz jakości życia w porównaniu do wyników analizy dobrostanu osób pełnosprawnych i zdrowych. Analogiczne spostrzeżenia wysuwają Barbara van Heijst i Hilde Geurts (2015, s. 158), konstatując: „osoby z autyzmem doświadczają w swoim życiu znacznie niższego poziomu jakości życia w porównaniu z ludźmi, którzy nie są autykami”. Zróżnicowany poziom jakości życia osób z diagnozą ASD oraz pełnosprawnych cytowani naukowcy próbują wyjaśnić m.in. odmiennością tych dwóch grup w zakresie ich predyspozycji do tworzenia i podtrzymywania relacji społecznych. W tym kontekście wymieniane są konkretne czynniki, stanowiące przyczyny deklarowanej niskiej jakości życia dorosłych osób z ASD: samotność, brak lub ograniczona liczba przyjaciół, deficyt zasobów, w tym ograniczona możliwość korzystania ze wsparcia społecznego. Znaczenie sieci wsparcia społecznego w promowaniu wyższej jakości życia u osób z ASD w swoich analizach empirycznych potwierdzili Jo Renty oraz Herbert Roeyers (2006), a także Micah Mazurek (2014). Tony Attwood (2013) wysuwa pogląd, że w odniesieniu do pewnej grupy dobrze funkcjonujących osób z autyzmem – ze względu na zróżnicowanie potrzeby kontaktu społecznego - poziom jakości życia nie musi być bezpośrednio warunkowany zakresem posiadanej sieci społecznej. Powodów obniżenia satysfakcji z życia upatruje się również we współwystępujących z cechami autystycznymi objawach innych zaburzeń zdrowia psychicznego: w zaburzeniach lękowych, tendencji do samookaleczenia, agresji, depresjach itp., wobec

---

<sup>1</sup> Akademia Ignatianum w Krakowie

<sup>2</sup> Instytut Psychologii Stosowanej, Uniwersytet Jagielloński

których leczenie i terapia przynoszą znaczące i oczekiwane rezultaty, optymalizując jakość życia osób z autyzmem i ich rodzin (Bauman, 2010; Curtin i wsp., 2014; van Steensel i wsp., 2012).

W kontekście opisywanych trudności społecznych osób z autyzmem, znaczenie przestrzeni wirtualnej wydaje się wciąż pozostawać nową i relatywnie słabo scharakteryzowaną płaszczyzną ich komunikacji oraz budowania relacji towarzyskich i uczuciowych. Co prawda już w 1990 roku aktywność dobrze funkcjonujących osób z autyzmem w przestrzeni internetowej została zauważona, przyczyniając się do popularyzacji nowej idei „ruchu na rzecz osób neuro różnorodnych” (Ortega, 2009), to jednak nadal budzi ona pewne kontrowersje wśród badaczy zjawiska. Podkreśla się w tej perspektywie kwestię ryzykownego użytkowania Internetu przez osoby pełnosprawne (Davis, 2001), która czasem może się wyrażać w braku zdolności do kontrolowania osobistego korzystania z Internetu i osłabienia efektywności naturalnie realizowanych zadań (Shapira i in., 2003). Badacze obawiają się, że w kontekście osób z niepełnosprawnością ryzykowne zachowania w przestrzeni wirtualnej mogłyby być częstsze i bardziej niebezpieczne.

W odniesieniu do osób z autyzmem, koncentrujących się wyłącznie na budowaniu relacji wirtualnych, podnosi się także kwestię potencjalnego, pośredniego unikania przez nie wyzwań społecznych, związanych z zaangażowaniem w kontakt osobisty, co może pogłębiać izolację tej grupy osób we wszystkich płaszczyznach życia społecznego. Podobnie, jak u osób pełnosprawnych (Gackenbach, Stackelberg, 2009), może to przyczyniać się do osłabienia – już i tak obarczonych deficytem – kompetencji społecznych (Płatos, 2016).

Autycy – z uwagi na zaburzenia procesu mentalizowania i rozwoju teorii umysłu (Frith, 2008) – pozostają bardziej narażeni na trudniejsze do zidentyfikowania w przestrzeni wirtualnej próby manipulacji i prowokacji. Jedną z alternatyw dla tego zagrożenia stało się tworzenie przez różne organizacje moderowanych portali i platform, adresowanych przede wszystkim do środowiska osób z autyzmem oraz ich rodziców, opiekunów i terapeutów (Gerc, Jurek, 2015). Rozwiązania takie wydają się być korzystne w aspekcie aktywizacji edukacyjnej i zawodowej osób z autyzmem, jednak w perspektywie integrowania tej grupy z osobami pełnosprawnymi propozycja taka może być nieskuteczna.

Opisując przedstawione zależności należy wskazać, iż jednym z ważnych czynników o charakterze chroniącym przed ewolucją negatywnych zmian w obszarze zdrowia psychicznego osoby z ASD jest doświadczanie bliskich relacji z ludźmi, w tym pozostawanie w tzw. głębokiej i relatywnie trwałej przyjaźni. Stanowią one szansę zapobieżenia utrzymującym się zaburzeniom nastroju oraz poprawienia kompetencji rozwiązywania problemów.

Badania relacjonowane w niniejszym artykule oparto na założeniach tych współczesnych teorii i koncepcji autyzmu, które odwołują się do wieloaspektowego ujmowania zaburzenia oraz podkreślają jednocześnie jego neurorozwojowy charakter: Frith (2008), Barona-Cohena (2009), Pisuli (2012), Błeszyńskiego (2010), Szatmariego z zespołem (2007), a także Attwooda (2013).

Doświadczanie niepełnosprawności (w tym niepełnosprawności ukrytej, jaką określa się autyzm) istotnie modyfikuje sytuację życiową człowieka, kreując jego potrzeby i determinując możliwości; weryfikuje cele i sposoby ich osiągania, stawia wymagania, czasem również bariery, z którymi osoby z autyzmem zmagają się niemal każdego dnia. Problemy te stanowią nie tylko poważne źródło trudności, lecz niejednokrotnie też decydują o wycofaniu się z aktywności podejmowanej w przestrzeni wspólnej (realnej i wirtualnej), prowadząc bezpośrednio do edukacyjnej i społecznej marginalizacji.

## **Procedura badawcza**

Planując badania własne określono ich ramy teoretyczne, które tworzą: problematyka autyzmu, ujmowanego wedle kryteriów DSM-5 oraz interpretowana w kontekście proponowanym przez: Frith (2008), Barona-Cohena (2009), Pisulę (2012), Błęszyńskiego (2010), a także zagadnienie potrzeb i funkcjonowania społecznego osób z autyzmem, rozpatrywane w konwencji Lewowickiego (1987) oraz Janowskiego (2002), a także preferencji wartości (Jaworowska i wsp., 2011). Szczególnym kontekstem narracji poddanym analizie były doświadczenia w poszukiwaniu relacji towarzyskich i uczuciowych przez dorosłych mężczyzn z autyzmem w płaszczyźnie realnej i wirtualnej.

Przeprowadzone badania miały charakter jakościowej eksploracji problematyki, dlatego też świadomie zdecydowano się pozostać na poziomie pytań badawczych i zrezygnować ze stawiania hipotez przed szczegółową analizą kazuistyczną uzyskanych danych jakościowych i ilościowych. Wynikało to z właściwej badaniom jakościowym zasady otwartości (Krüger, Pfaff, 2006).

Na podstawie badań pilotażowych ustalono obszar odniesienia kontekstualnego pytań wywiadu oraz wyodrębniono obszary, w ramach których zostały zredagowane dyspozycje do wywiadów. Odwołując się do analizy jakościowej, a także stosując jako metodę badawczą - metodę indywidualnych przypadków, na podstawie pogłębionych wywiadów, zrealizowanych z 20 dorosłymi osobami z diagnozą ASD w wieku 20-35 lat przedstawiono podstawowe problemy funkcjonowania społecznego dorosłych dobrze funkcjonujących osób z autyzmem i wynikające z nich implikacje. Udział w badaniu poprzedzony został wyrażeniem zgody przez respondenta. Wszystkie spotkania były rejestrowane cyfrowo, a następnie dokonywano transkrypcji wywiadów, pozostawiając dosłowną formę narracji badanych osób (również wtedy, kiedy zawierała ona błędy: gramatyczne, składniowe, stylistyczne, fleksyjne, leksykalne i fonetyczne). Doboru osób do grupy badanej dokonano przy wsparciu Fundacji Wspólnota Nadziei „Farma Życia” w Więckowicach, Specjalistycznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Skawinie, Centrum Autyzmu w Krakowie i Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Myślenicach. Respondenci ( $n=20$ ) pochodzili ze środowisk o różnej wielkości (większość stanowiły osoby pochodzące i zamieszkałe w Małopolsce, jedna osoba pochodząca z Wielkopolski i tymczasowo mieszkająca w K., jedna osoba pochodząca z Zagłębia i zamieszkała tymczasowo w W., a także jedna osoba z miasta w województwie śląskim).

Badania zostały osadzone w paradygmacie interpretatywnym. Jego wybór wynikał z samej genezy nauk społecznych, która inspirowana hermeneutyką i fenomenologią, nie koncentruje się na zgłębianiu przyczyn określonych zjawisk w celu ich wyjaśnienia, lecz na istocie, sensie i celu wybranych fenomenów psychologicznych, socjologicznych, czy pedagogicznych. W badaniach zastosowano metodę indywidualnych przypadków oraz wykorzystano następujące techniki jej realizacji: wywiad (indywidualny, audytoryjny, ustny, częściowo skategoryzowany), skalowanie – wykorzystanie Skali Wartości M. Rokeacha (jakościowa jej interpretacja), a także analizę dokumentów.

Problem główny przedstawionego badania został sformułowany w formie pytania: Jakie są najważniejsze wyznaczniki funkcjonowania społecznego i aktywności podejmowanej w kontekście społecznym (realnym i wirtualnym) przez dorosłych, dobrze funkcjonujących mężczyzn z autyzmem? W celu podjęcia próby rozwiązania tego problemu sformułowano następujące pytania szczegółowe:

1. W jaki sposób kontekst edukacyjny dobrze funkcjonujących dorosłych mężczyzn z autyzmem powiązany jest z ich zaangażowaniem społecznym?
2. Co charakteryzuje funkcjonowanie społeczne (w wymiarze realnym i wirtualnym) dobrze funkcjonujących dorosłych mężczyzn z autyzmem?

3. Jaki jest kontekst preferencji wartości dobrze funkcjonujących dorosłych mężczyzn z autyzmem?
4. Jakie są powiązania pomiędzy kontekstem czynników społecznych a preferencją wartości dobrze funkcjonujących dorosłych mężczyzn z autyzmem?
5. Jakich trudności doświadczają dorośli dobrze funkcjonujący mężczyźni z autyzmem w wirtualnej przestrzeni kontaktów społecznych?

## Wyniki

Najistotniejszym kontekstem społecznym aktywności badanych osób z autyzmem jest rodzina pochodzenia. Potwierdzają to również narracje respondentów, wskazujące, że większość z nich poszukiwała pomocy w codziennych sytuacjach życiowych i wsparcia emocjonalnego u rodziców lub innych bliskich krewnych, np. u rodzeństwa (badani: Krzysztof 1, Norbert).

Mimo, iż rodzina w najszerszym wymiarze wyznacza jakość funkcjonowania społecznego dorosłych osób z autyzmem, to jednak częstotliwość i jakość doświadczeń społecznych uwarunkowana jest przede wszystkim samym nastawieniem autyka do otoczenia społecznego. Część narracji wskazuje, że dobrze funkcjonujące osoby z autyzmem wręcz poszukują towarzystwa innych osób i nie unikają skupisk ludzkich. Dokumentuje to następująca wypowiedź badanego Piotra 1:

Ja lubię chodzić po galeriach, lubię zwiedzać, (...) przebywać w miejscach tam gdzie są ludzie, nie lubię tak jak moja mama co ona lubi siedzieć i jej wszyscy przeszkadzają. Ona lubi jak nikogo nie ma, a ja lubię jak są wszyscy bo zawsze się można z kimś pobawić, pogadać, pośmiać się itp. itd. no nie (...) Tak, do galerii idę tylko po to, wiadomo, na dziewczyny, podrywać, tak, (...). [Piotr 1, 20 lat]

Wypowiedź Piotra 1 pozwala dostrzec interesującą kwestię preferowania, bądź unikania miejsc, w których na ogół przebywa wielu ludzi, a zatem bywają one zatłoczone i głośnie. Wypowiedzi respondentów wskazują, że upodobanie lub skłonność do unikania tego typu miejsc jest bardzo zindywidualizowana, jednak badane osoby w większości wyrażały umiarkowane zadowolenie z faktu przebywania w takich środowiskach. Respondenci rzadko wyrażali tak skrajne, z perspektywy osób z autyzmem, stanowisko jak Piotr1, ale też rzadko wyrażali się tak kategorycznie, jak Jakub:

A ja nienawidzę tłumu, normalnie żałuję, że nie mam jakiegoś granatu ręcznego. Ludzie się śmieją, ale dla mnie to jest naprawdę duży stres, pocę się, ja już się boję Światowych Dni Młodzieży. Dla mnie to będzie Armagedon po prostu. [Jakub, 34 lata]

Trudno byłoby mówić w odniesieniu do osób z autyzmem o nastawieniu prospołecznym, czy też zorientowanym na otoczenie. Niewątpliwie jednak, analizując wypowiedzi respondentów, uwidacznia się, że niektórzy badani, w większym stopniu niż inni, postrzegają siebie jako część pewnego otoczenia i funkcjonujących w nim systemów, takich, jak rodzina czy grupa rówieśnicza w klasie szkolnej. Wskazuje na to sposób w jaki siebie opisują. Charakterystyki te zawierają określenia, zawierające oceny czy też spostrzeżenia formułowane z perspektywy innych osób. Próby odnalezienia własnego miejsca w rozmaitych systemach funkcjonujących w najbliższym otoczeniu uwidaczniają się także u niektórych osób w wypowiedziach dotyczących aktualnych priorytetów i tego, co stanowi dla nich wartość lub jest częścią codzienności.

No wesoły, interesujący dla dziewczyn na przykład, miły, spokojny, przystojny no i silny. Tych cech jest dużo, na przykład... przyjazny jakiś, dżentelmeński, pomocny na przykład dla kobiet... które mają, kobiet w ciąży to trzeba ustąpić przecież miejsca, gdyby coś się stało to trzeba pomóc przecież, no jak to? Na przykład jeżeli nie wiedzą jaka ulica czy da się dojść to trzeba powiedzieć tu prosto i w prawo na przykład, adres, pomóc dojść niewidomej na przykład, przeprowadzić przez światła na przykład bo jak nie widzi to by pod auto weszła. [Piotr 2., 27 lat]

Najważniejsze, rodzina jest najważniejsza i praca też najważniejsza jest. Zaangażowanie do pomocy chyba też jest najważniejsze. (...) Rodzicom na przykład. Posprzątać. (...) Pracowity jestem, że pomagam, pomocniczy. [Mariusz, 20 lat]

Skończyłem, kucharza małej gastronomii Nie, tylko uczyłem się po to, żeby uczyć się w domu dla rodziny gotować. (...) Ja w tym zawodzie nie umiałbym wykonywać, ale chciałbym wykonywać w domu (...) Dla mnie najważniejsze, najważniejsze... pomagać, pomagać bardziej rodzinie (...) Nie wiem, w gotowaniu. [Kamil, 23 lata]

W wypowiedziach niektórych osób badanych wyraźnie uwidacznia się pragnienie podjęcia efektywnej pracy nad sobą w tych zakresach, które utrudniają im satysfakcjonujące funkcjonowanie w najbliższym otoczeniu:

Zmieniłbym w moim życiu tylko jedno, zmieniłbym stosunek do człowieka, chcę mówić za to powoli, za to tylko powiem, nie odmówię mi nic, ale chcę spokojnie porozmawiać bez używania przemocy i pracuję nad tym teraz. [Grzegorz., 27 lat]

No to jeśli chodzi o cechy wewnętrzne to na pewno żeby nie stawiać innym zbyt wysokich wymagań bo stawiam innym zbyt wysokie wymagania i trochę jestem surowy i muszę być trochę łagodniejszy. To znaczy mówię w sensie, że to ktoś to zrobił źle, to znaczy często krytykuję to co ktoś zrobił i mama mówi, że tak albo inaczej nie wolno bo to też ktoś chciał zrobić dobrze, a każdy popełnia błędy. (...) [Albert, 20 lat]

No na pewno cierpliwość i odpowiedzialność to są dla mnie najważniejsze cechy poprzez to co się nauczyłem przez dziesięć lat w stowarzyszeniu jako wolontariusz to bardzo mnie dużo... może nie kosztowało, ale bardzo dobrze mnie to nauczyło. Poprzez to, że tak funkcjonuję do dziś i bardzo dużo osób mi mówi, że mam taką bardzo dobrą wartość, że co mi powie, jakieś zadanie, to może na mnie zawsze liczyć i że nie zawiodę. Załatwię jako mój główny priorytet a tak poza tym no to rekreacyjność i niezawodność, że tak powiem. [Norbert, 25 lat].

Analiza wypowiedzi respondentów pozwoliła zauważyć, że niektórzy badani, charakteryzując ujawniane przez siebie zainteresowania czy posiadane pasje, zwrócili uwagę na ich wymiar społeczny, to znaczy dostrzegli i nazwali możliwości uczestniczenia w życiu społecznym, jakie stwarza im wykonywanie czynności, związanych z pogłębianiem swoich zainteresowań. Spostrzeżenie to może stanowić ważną przesłankę dotyczącą znaczenia zainteresowań autyków oraz świadomości ich funkcjonalności u samych osób z autyzmem w perspektywie integracji i uspołeczniania tej grupy.

Ważne jest, żeby mieć wpływ na to co się dzieje wokół, na ludzi, na ich stosunek zwłaszcza do przyrody, który nie jest za dobry, żeby szanowali przyrodę, byli wrażliwi na to co się dzieje, no, żeby nie niszczyć przyrody i nie wycinać drzew, żeby zwracać uwagę na ładne okazy i to jest ważne zapewne, żeby dbać o środowisko, nie śmiecić, żeby uświadamiać, coś robić w tym kierunku. Działalność ekologiczna. [Michał 2, 23 lata]

Mogłoby się wydawać, że satysfakcjonujące, a przynajmniej poprawne relacje z rówieśnikami, przyczyniają się do poszukiwania nowych kontaktów społecznych i otwierania się na nowe grupy społeczne. Tymczasem, jak wykazują wypowiedzi respondentów, często przyczyną poszukiwania grupy, do której chce się przynależeć i swojego miejsca w grupie jest brak zrozumienia ze strony rówieśników w klasie. To niezrozumienie w dużej mierze spowodowane jest brakiem wspólnych zainteresowań. Taką motywację można dostrzec w przypadku Jakuba, w przytoczonym już wcześniej fragmencie wywiadu:

Nie wiem nawet dlaczego jakoś nie chciano mnie przyjąć do towarzystwa, do tych kółek towarzyskich całych. Nie wiem. Zresztą ja znalazłem sobie niszę towarzyską w postaci na przykład chóru szkolnego. I jak gdyby też tam nie miałem jakiś superprzyjaznych kontaktów, ale można było na czymś się po prostu skupić. To na przykład na śpiewaniu. Natomiast na przerwach taki słowotok to mnie po prostu nie interesował: co tam nowego w „Brawo Girl” czy z kim się tam koleżanka przespała, czy coś w tym stylu. [Jakub, 34 lata],

ale też w jego wypowiedzi, dotyczącej czasów studenckich:

Byłem na uczelni w kole naukowym filozofów. Jeszcze jak byłem w /badany podaje nazwę uczelni/, jeszcze jak powiedzmy... bo potem się tak społecznie wykluczyłem, na /badany podaje nazwę uczelni/ się nie udzielałem, natomiast cztery lata temu był taki przełom społeczny, cztery lata temu wstąpiłem do MENSY polskiej, jak mówiłem. Nie chodzi o to, że ja tam jestem członkiem, że co nie ja, tylko, że ja tam się zaangażowałem dosyć konkretnie. Najpierw byłem korektorem filozofii, tzn. korektorem (...), później byłem administratorem... no, jest MENSA polska i różne MENSY krajowe i ja tam byłem administratorem MENSY polskiej, taką miałem funkcję, porównywanie różnych rzeczy, po prostu tego, moderatorem na forum, tzn. generalnie takie sprawy, które nie wymagają interakcji z innymi, które...



bardziej takie introvert activity i- szczyt- dwa i pół roku byłem redaktorem naczelnym właśnie. (...) Także tam działałem bardzo tego. Może właśnie dlatego, że tam byłem właśnie akceptowany. Oczywiście miałem takie coś, że miałem coś do powiedzenia to się wycofywałem czy coś takiego, ale czuło się, że jakaś taka akceptacja jest. Oczywiście nie mówię o akceptacji w sensie bombardowania miłosierdziem jak w sekcji czy coś w tym stylu, ale było naprawdę OK. (...) Generalnie lubię rozmawiać z ludźmi, z którymi mam o czym rozmawiać i wtedy mi się dobrze rozmawia. Jeśli chodzi o MENSE to mówię, to nie jest snobizm jakiś tylko tak mi się udało zacząć społecznie. [Jakub, 34 lata]

Na podobną motywację wskazuje również Michał 2:

Na studiach wyszedłem do ludzi, którzy mieli moje zainteresowania. [Michał 2, 23 lata]

W przypadku niektórych autyków istotnym problemem wydaje się być niedostateczna umiejętność prowadzenia rozmowy z rówieśnikami na temat swojego hobby i wspólnego rozwijania zainteresowań lub brak motywacji do dzielenia się zainteresowaniami z innymi. Może o tym świadczyć niniejszy fragment rozmowy z Dominikiem [lat 22], którego zainteresowania i związane z nimi plany na przyszłość nie wydają się różnić od pasji i planów wielu jego rówieśników:

*Na jakim kierunku chciałby Pan studiować? Właściwie informatykę, czy też oprogramowania. Gdyby Pan mógł troszeczkę szerzej opowiedzieć, tak od siebie, skąd u Pana takie zainteresowanie informatyką i komputerami. No poprzez różne artykuły o takich urządzeniach, o programach. Od dawna Pana interesują komputery czy to jest nowe zainteresowanie? Od dłuższego czasu. Nawet dwa lata. Pan interesuje się przede wszystkim programowaniem z tego co Pan mówił wcześniej. Tak, to wydało mi się dość fascynujące. (...) A czy ma Pan kolegów, którzy też się tym interesują i poszerza Pan razem z nimi wiedzę w tym kierunku? Nie pytałem. Oni mają trochę inne raczej zainteresowania.* [Dominik, 22 lata]

Oczywiście można przyjąć, że nikt z klasowego otoczenia Dominika nie preferuje gier komputerowych, nie czyta związanej z nimi prasy i nie planuje studiować informatyki, jednak sam respondent przyznał, że nawet nie próbował zorientować się w kwestii zainteresowań kolegów z klasy.

Odmienność zainteresowań, jak i posiadanie wąskiej, często specjalistycznej wiedzy z określonego, atrakcyjnego dla autyka obszaru powoduje, że wiele osób z autyzmem najchętniej utrzymuje kontakty i relacje towarzyskie z osobami starszymi od siebie, a nie z rówieśnikami (zauważalne jest to również w przestrzeni wirtualnej). Istotne znaczenie odgrywa również nierzadkie przebywanie osób z autyzmem w okresie dzieciństwa w większości w otoczeniu osób dorosłych (rodziców, terapeutów, nauczycieli i nauczycieli wspomagających), przyczyniające się do naturalnej w takiej sytuacji preferencji nawiązywania relacji z osobami starszymi od siebie. Ilustruje to wypowiedź badanego Krzysztofa 1, który oceniając swoje życie towarzyskie przyznał, że:

*Raczej ciężko powiedzieć, raczej można tyle powiedzieć, że mam starszych kolegów od siebie i młodszych raczej i że wolę ze starszymi ludźmi jak z rówieśnikami i że... czasami mi się dobrze relacje układają a czasem nie. Zależy na jakimś człowieka trafię.* [Krzysztof 1, 27 lat]

Inne wypowiedzi Krzysztofa 1 wskazują jednocześnie na jego silne przywiązanie do matki, które, jak pokazały badania cytowane w literaturze przedmiotu (Dołęga, 2010), nie sprzyjają integracji z grupą:

*Czy zdarza się, że czuje się Pan samotny? W takim sensie, że nie jest to samotność z wyboru. Czasem czasami a czasem często. Jak mama idzie i mnie zostawi.* [Krzysztof 1, 27 lat].

Możliwym jest, że dla niektórych osób z autyzmem przyczyną poszukiwania adekwatnej grupy społecznej i własnego miejsca w grupie (innej od rówieśników w zespole klasowym) jest poczucie odmienności od pozostałych rówieśników. Owa *inność/odmienność* zaczyna pełnić funkcję kryterium wyboru osób, które stają się atrakcyjnymi partnerami we wspólnym spędzaniu wolnego czasu, ciekawymi i inspirującymi rozmówcami oraz osobami mogącymi stanowić potencjalne źródło wsparcia psychicznego. Ilustruje to wypowiedź Norberta, który jako uczeń szkoły podstawowej zaczął uczęszczać

na spotkania grupy „Wiara i Światło. Kruszynki”. Wyjaśniając przyczyny swojego zaangażowania się w działalność grupy zauważył, że:

No... poprzez to, że byłem w ogóle innym człowiekiem, to znaczy czternaście lat temu to... o tym świadczyło, że... poprzez to, że byłem chory w takim stopniu, że było gorzej. (...) przyzwyczałem się do tamtych osób mimo tego, że się bałem przy pierwszym spotkaniu w Caritasie, że się darłem, płakałem i uciekłem od razu. Taki byłem jak nie teraz. [Norbert, 25 lat]

Pozyskanie akceptacji grupy i znalezienie w niej swojego miejsca przyczyniło się do tego, że został wolontariuszem.

No i później, z biegiem lat to urosłem, tak?, stałem się silniejszy może fizycznie i psychicznie i wiedziałem, że dużo mi to dawało na myśl, że kiedyś będę wolontariuszem tam no i się doczekałem, że po pięciu, sześciu latach... no, że już się zajmowałem tą osobą niepełnosprawną, no czyli miałem przyjaciela najbliższego, którym się zajmowałem. No i do tego czasu to... z ubiegim czasem jakieś tam doły też. Oczywiście problemy są ze szkołą, prywatnie, w rodzinie no to też trochę mi przeszkadzało, ale... też niby miałem taki kryzys we wspólnocie, że miałem niby odejść czy coś tam, zrezygnować czy coś, ale to jakoś miałem... poprzez to, że byłem kiedyś to mnie zmotywowało, że dalej mogę być wolontariuszem w tym stowarzyszeniu. No i bardzo dobrze zrobiłem bo jestem do dzisiaj jestem bardzo zadowolony. [Norbert, 25 lat]

Większość respondentów, określając co chcieliby w sobie zmienić i nad czym popracować wskazywali potrzebę bycia bardziej otwartymi na otoczenie społeczne i sytuacje wiążące się z nawiązywaniem kontaktów (m. in. Norbert, Dominik).

Wielu spośród respondentów przyznało się także do odczuwania samotności, rozumianej jako stan niepreferowany przez nich, ale traktowany jako niepożądany i często związany z odczuwaniem nudy (Dominik). Tylko jeden z respondentów przyznał, że nie odczuwa samotności, jednak jego wypowiedź sugeruje, że doskwierała mu ona wcześniej, a zatem nie jest dla niego problemem obcym:

Teraz już nie. Przeprowadziłem się do W. (badany podaje nazwę miejscowości), musiałem poszukać pracy, mieszkam z dwoma - teraz z jednym - kolegami. [Michał 4, 24 lata]

Ponadto, fakt braku poczucia osamotnienia związany jest, w powyższej sytuacji, z zamieszkaniem wśród rówieśników, a zatem z zapewnieniem systematycznych kontaktów społecznych.

Często zakłada się, że członkowie najbliższej rodziny stanowią wystarczające towarzystwo dla osób z autyzmem, jednak nie dotyczy to wszystkich, czego dowodzi wypowiedź Michała 2:

Rodzice na pewno, mimo, że nie bardzo jest o czym rozmawiać bo oni mają inne zainteresowania i ich tematyka geografii, dendrologii, astronomii, w ogóle ścisłych przedmiotów ich nie bardzo... (...) Mają inne zainteresowania no i w tym wieku to też jest takie denerwujące siedzenie z rodzicami i jakby brak towarzystwa, to też jest.... (grymas na twarzy) i stąd ta chęć, żeby wyjechać, żeby się oderwać, żeby zacząć własne życie i własne towarzystwo bo w K /badany podaje nazwę miasta/ jakby jest problem z tym. [Michał 2, 23 lata]

Odczuwany przez respondenta dyskomfort, wynikający z poczucia pewnego osamotnienia jest na tyle silny, że zainspirował go do myślenia o opuszczeniu rodzinnego miasta K. i podjęcia studiów w innym regionie Polski.

No od dłuższego czasu był pomysł, żeby do Ł., żeby pojechać do Ł. na studia, ale się to nie udaje. No trudno powiedzieć, no jakby się z tą Ł. udało te studia, ale to jest też obawa jak będzie w innym mieście bez rodziny. [Michał 2, 23 lata]

W literaturze przedmiotu (Rynkiewicz, 2011; Pisula, 2012) coraz szerzej opisywane są przypadki autystycznych adolescentów i młodych dorosłych dobrze funkcjonujących pod względem intelektualnym, zaangażowanych w korzystanie z Internetu w celu nawiązywania relacji społecznych. Korzystają oni szczególnie z poczty elektronicznej, czatów i blogów oraz internetowych portali społecznościowych (Rynkiewicz, 2011; Płatos, 2016).

W grupie respondentów nie brakło też osób wykorzystujących Internet do nawiązywania relacji o charakterze romantycznym. Osoby te korzystały w przeszłości lub korzystają aktualnie z oferty różnorodnych portali randkowych, zwracając przy tym uwagę na takie pozytywne aspekty ich

funkcjonowania, jak możliwość komunikowania się z dużą grupą osób bez konieczności opuszczania domu oraz łatwość nawiązania komunikacji w sytuacji wyeliminowania konieczności interpretowania komunikatów niewerbalnych. Kwestię tę poruszył wprost Michał 4:

Żeby przed wszystkim mógł się skupić na kontekście relacji, na rozmowie, w sensie wymiany zdań, a nie na całej tej... tylko i wyłącznie komunikacji... Nie, że dziewczyna na mnie popatrzy tak albo inaczej i ja się będę zastanawiał dlaczego i co mam sobie myśleć [Michał 4, 24 lata]

Nieliczni respondenci deklarowali ograniczenie się do przesyłania innym użytkownikom emotikonów i tzw. polubień.

Wysyłam serduszka, puszczam oczka albo dodaję do ulubionych albo wysyłam wirtualne prezenty. Czasem mi ktoś odpowie tak samo albo napisze: co słyhać? [Przemysław, 24 lata]

Jak nie wiem jak zacząć, brakuje mi odwagi, to wysyłam gotowe pytania. Ktoś odpowie, pierwsze lody są przełamane i potem jest łatwiej i nawet jak się coś głupiego napisze to już ktoś mnie tak od razu nie przekreśli, tylko zapyta o co mi chodziło [Norbert, 25]

Dla części respondentów ważniejsza od możliwości nawiązywania bardziej komfortowych kontaktów wirtualnych była możliwość znalezienia pewnego środowiska rówieśników i osób w zbliżonym wieku, pomimo posiadania słabo rozwiniętej sieci wsparcia społecznego w realnej rzeczywistości. Co więcej, dodatkowym walorem funkcjonowania w ramach internetowych portali randkowych jest fakt, że jeśli z którąś z osób nie uda się nawiązać satysfakcjonującej relacji, można szybko spróbować zbudować taką relację z kimś innym – również współobecny wirtualnie.

Co chwilę tam jest ktoś nowy, co chwilę. [Piotr 2, 27 lat]

Analiza pozyskanych narracji pozwoliła zaobserwować, że wśród respondentów uwidoczniła się także tendencja do wykorzystywania innych niż portale randkowe mediów społecznościowych jako sposobu zawierania znajomości i budowania związków. Szczególną popularnością cieszy się w tym obszarze Facebook.

Mieliśmy taką dziewczynę w szkole. Chciałem podejść do niej na korytarzu albo gdzieś po szkole, ale nie wiedziałem jak i tak wyszło... zaprosiłem ją do znajomych na Facebooku. To normalne, że się ludzie z jednej klasy czy szkoły zapraszają to się nie stresowałem i za dzień, dwa patrzę, a ona mnie też dała do znajomych i napisała co słyhać. Tak żeśmy zaczęli gadać o szkole, o niczym takim wielkim... Potem spotkaliśmy się na imprezie w szkole i w sumie jesteśmy razem od tej chwili. [Kamil, 23 lata]

Pomimo często deklarowanej otwartości na ofertę wirtualnych możliwości poszukiwania satysfakcjonujących relacji problemem dla niektórych respondentów jest kontynuowanie na satysfakcjonującym poziomie zawartej w Internecie znajomości w rzeczywistości pozawirtualnej. Można dostrzec powiązanie pomiędzy zwerbalizowanymi potrzebami odnalezienia się w pełnosprawnej części społeczeństwa (potrzeba inkluzji lub integracji) i silniejszymi obawami o to, jak zostanie się odebrany przez inną osobę w bezpośrednim kontakcie. Być może sytuacja ta uwarunkowana jest tym, że osoby nastawione- pomimo diagnozy zaburzeń ze spektrum autyzmu - bardziej prospołecznie i dążące do tego, by wbrew trudnościom wynikającym z autyzmu żyć tak, jak ich rówieśnicy, pozostają bardziej świadome swoich deficytów. Przypuszczenie to potwierdza wypowiedź Artura:

(...) Stres. Stres i słaba umiejętność prowadzenia rozmowy na żywo, niestety. Chyba to. Dopóki wysyłam wiadomości, rozmawiam na Skype jest fajnie i mam nadzieję. Psuje się, jak się z kimś spotkam tak po prostu. Jeszcze rozprasza mnie różne rzeczy. Hałas w knajpce, rozmowy ludzi, muzyka, ktoś wchodzi, ktoś wychodzi. Wszystko. A tu trzeba jeszcze inteligentnie odpowiedzieć /śmiej/ Raz przyszedłem z jedną poznaną na portalu dziewczyną na takie spotkanie z ludźmi z uczelni. Takie tam... w Juwenalia.... I jakoś tak nie szło w ogóle... i ona w sumie wyszła z jakimś innym gościem z mojego roku... Ja się dopiero po czasie zorientowałem. Jeszcze potem myślałem, żeby tak może do niej zadzwonić czy napisać, ale dałem sobie spokój. Czasem myślę, że te związki damsko-męskie to nie dla mnie /śmiej/ To nie moja bajka, choćbym chciał. Mój umysł chyba tego nigdy nie ogarnie.[Artur, 25 lat]



Z trudnościami wynikającymi z ograniczeń w obszarze mentalizacji związany jest wzrost ryzyka bycia ofiarą manipulacji, a w konsekwencji większa ekspozycja na przykre doświadczenia w relacjach o charakterze romantycznym. Sytuacje te, choć bolesne, dodatkowo utrudniają nawiązywanie satysfakcjonujących relacji intymnych w przyszłości.

(...) Pisałem raz z taką jedną dziewczyną. Miała fajne zdjęcie. Była bardzo ładna... bardzo... tak wyglądała jak modelka. Zresztą się potem okazało, że ona wzięła zdjęcie jakiejś modelki i dała jako swoje bo mi brat wrzucił jej zdjęcie do wyszukiwarki i tak się wydało. A ja się już z nią umówiłem i miałem się spotkać. I teraz to nawet wolę napisać jak ktoś nie ma zdjęcia. Przynajmniej mnie nie oszuka. [Krzysztof 2, 29 lat]

Wysyłała mi kiedyś jedna dziewczyna takie pytania, jakby zagajenia... coś tam... w górach czy nad morzem... takie... garnitur czy dres... i jeszcze było... ciastko czy jabłko... takie... dużo mi tego „nawysyłała”. Ja nie wiedziałem co ona tak do mnie pisze i jej napisałem po prostu: napisz o co ci chodzi a ona mi nic nie odpisała tylko mnie wciągnęła na czarną listę, czyli takie coś, żebym do niej nie pisał [Dominik, 22 lata]

Pomimo zróżnicowanej jakości znajomości zawartych za pośrednictwem Internetu, a nierzadko doświadczenia także przykrych sytuacji, wpływających negatywnie na obraz własnej osoby i podważających zaufanie do innych ludzi, respondenci, którzy zdecydowali się na korzystanie z mediów społecznościowych i portali randkowych, oceniali je pozytywnie. Podkreślano w tym względzie przede wszystkim możliwość komunikowania się z dużą grupą ludzi bez konieczności posiadania szerokiego grona kontaktów towarzyskich w tzw. świecie realnym i bez konieczności opuszczania domu. Dla części respondentów, świadomych faktu, że pragnienie rozwijania intymnych relacji zmobilizuje ich na konkretnym jej etapie do zaaranżowania bezpośredniego spotkania, ważne było to, że wybrana przez nich osoba poznała ich zainteresowania i preferencje już wcześniej, a zatem mogli oczekiwać, że nie będzie ona tak krytyczna wobec różnych gaf, które popełniają i niestandardowych zachowań, jak mogłaby być., poznając ich po raz pierwszy. Najlepszą ilustracją takiego stanowiska jest wypowiedź Piotra 1:

(...) Pierwsze wrażenie jest najważniejsze. To ja tak samo mam. Albo mi się ktoś podoba albo nie. Jak ktoś zrobi złe wrażenie to już potem... do niczego jest. Najgorzej jest na początku... Chyba, że się tam z kimś pisało wcześniej no to chociaż z tobą spróbuje pogadać i masz szansę jakąś. [Piotr 1, 20 lat]

Trudności w komunikacji i pielęgnowaniu satysfakcjonujących relacji nierzadko polegają u autyków na nadmiernej intruzywności względem osób, z którą już udało się podjąć lub nawiązać pozytywny kontakt. Jest to częsty problem dobrze funkcjonujących osób z autyzmem, które opanowały już pewne umiejętności komunikacyjne i społeczne, ale brakuje im doświadczenia w kontaktach z ludźmi, ujawniającego się przede wszystkim w braku uwrażliwienia na określone niewerbalne lub (werbalne, ale zawoalowane) sygnały, wskazujące na niechęć lub niedostateczną gotowość do dynamicznego rozwijania relacji:

(...) jedno co się staram zmienić dla higieny relacji staram się nie robić tego co dotychczas, czyli znaleźć sobie jakąś jedną ulubioną osobę i skupić całą uwagę na niej. [Michał 4, 24 lata]

To jest coś takiego, że jeśli z kimś lubię rozmawiać to czasami mam tak, że nadużywam tego i to muszę wyrugować w pracy nad sobą. Na przykład w przypadku koleżanek to koleżanka sobie myśli od razu nie wiadomo co. Wtedy koleżanka się zraziła. Do dziś się do mnie przestała odzywać. Fajnie nam się rozmawiało po prostu. Niestety... nie uszanowałem po prostu pewnego tempa. Nie jest tak, że jak ktoś się z kimś poznaje to od razu spędza z nim długie godziny czy rozmawia codziennie na Facebook 'u. Także jest to problem. [Jakub, 34 lata]

Konkretną sytuację, w której prawdopodobnie osoba, z którą respondent dotychczas często utrzymywał kontakt próbuje zmniejszyć jego częstotliwość, przedstawił Piotr 2. Przytoczony poniżej fragment rozmowy dotyczy relacji z instruktorką jazdy konnej:

Jak byłem już w liceum też, w technikum raczej, ja pytałem czy można przyjechać to ona zgadzała się na przykład i przyjeżdżałem, no ale dzwoniłem do niej, to ona też powiedziała Piotrze przyjeżdżaj,

jest możliwość, to przyjeżdżaj. Chciałem nawet dzisiaj czy kiedyś tam, dzwoniłem tam, to podała wiadomość, że zmieniła adres, ale jeszcze nie wiadomo kiedy tam... jeszcze dowiem się. [Piotr 2., 27 lat].

Badacze zwracają uwagę, że związki emocjonalne i relacje towarzyskie tworzone przez dorosłych autyków, podobnie, jak u osób pełnosprawnych (Plopa, 2008; Margasiński, 2015) są zdeterminowane przez doświadczenia z dzieciństwa (Parkes, 1988). Istnieje zatem prawdopodobieństwo intensywnego, wręcz uporczywego poszukiwania kontaktu z inną osobą ze względu na jej określoną, funkcjonalną pomocność względem osoby z autyzmem (np. udzielenie wsparcia psychicznego czy porady, dodanie odwagi i zmotywowanie do podjęcia określonego trudnego wyzwania lub zadania itp.). W literaturze przedmiotu (Morgan, 2004) zwraca się uwagę, że związane z autyzmem deficyty komunikacyjne, społeczne i emocjonalne blokują tzw. *rytuały inicjacji*, decydujące o przejściu z dzieciństwa w okres dorosłości.

Pozyskany materiał empiryczny pozwala stwierdzić, że- zgodnie z rezultatami nowszych badań (Mazurek, 2013) - osoby z autyzmem są ukierunkowane na nawiązywanie bliskich, intymnych i satysfakcjonujących relacji, ale orientacja ta pozostaje powiązana z deklarowanym przez nie systemem wartości, a także ogólną orientacją prospołeczną lub antyspołeczną. Badani, którzy na Skali Wartości M. Rokeacha wysoko umiejscawiali wartości związane z otwartością na innych ludzi i funkcjonowaniem w ich otoczeniu (np. *Bezpieczeństwo Rodziny, Dojrzała miłość, Poczucie dokonania, czy Prawdziwa przyjaźń* spośród wartości ostatecznych, a wśród wartości instrumentalnych: *Kochający, Odpowiedzialny, Pomocny, Posłuszny, Uprzejmy* itp.), częściej deklarowali pragnienie znalezienia bliskiej osoby, która stałaby się ich partnerem życiowym i założenia z nią rodziny. Poszukiwania te realizowali zarówno w przestrzeni wirtualnej, jak również poprzez relacje bezpośrednie.

Podobnie osoby, które już na etapie edukacji podstawowej próbowały odnaleźć swoje miejsce w grupie rówieśniczej, a następnie w szerszym otoczeniu społecznym (próby nawiązywania kontaktów w ramach portali społecznościowych, podejmowanie wolontariatu, działanie w ramach różnych, grup których członkowie reprezentują i rozwijają wspólnie te same zainteresowania itp.) deklarują wolę założenia rodziny. Uwidacznia się to przede wszystkim w rozmowach dotyczących aktualnych życiowych priorytetów.

Moim celem takim prywatnym też... może to dziwnie zabrzmieć, że teraz, w tym wieku się mówi, a inni mają już wcześniej, to znalezienie dziewczyny, tak ogólnie mówiąc. Ale mi się nie spieszy do tego. Taka przyjdzie.... Jak przyjdzie czas no to będzie (śmiech), a jak nie będzie no to nie będzie (śmiech). Nie mówię, że oboje, znaczy że będę miał czy nie. Tak się czuję, że nie przydałoby mi się no bo się nie mówi że to jest materialna rzecz tylko że... w życiu (...) Ma to dla mnie znaczenie bardzo. [Norbert, 25 lat]

Najważniejsze? zawsze mi się marzyło, żeby mieć dzieci, bo jak się utrzymać to mówi się, że idzie to w parze z utrzymaniem na rodzinę i dzieci (...) No utrzymać dzieci, żeby też mogły się utrzymać, żeby mieć na wyprawkę do szkoły i takie sprawy. [Albert, 20 lat]

Najważniejsza jest dla mnie wierność... (myśli) żeby komuś towarzyszyć... (myśli) Jak też otworzyć się na coś. Na sytuację. (...) Być blisko kogoś. [Krzysztof 1, 27 lat]

Tymczasem respondenci najwyżej ceniący wartości ukierunkowane na własny rozwój (wśród wartości ostatecznych: *Mądrość, Równowaga Wewnętrzna, Wolność* itp., a wśród wartości instrumentalnych: *Ambitny, Intelktualista, Logiczny, Niezależny, Obdarzony wyobraźnią, o Szerokich horyzontach, Uzdolniony* itp.) nie wyrażają pragnienia wejścia w świat intymny i założenia własnej rodziny, ani też nie wytyczają sobie takiego celu. Bardzo wyraźnie uwidacznia się to w fragmencie wywiadu z badanym Jakubem.

Rozwój przede wszystkim, to jest dla mnie ważne. (myśli intensywnie) Spełnienie się. (myśli intensywnie) Wyzwanie. Intelktualne czy tam też inne. Pewność siebie. Nie usłyszysz pani ode mnie

słów miłość, że ktoś mnie pokocha, prawda? Wie pani, ja może będę kiedyś z... ale nie uznaję tego... takich tam. (...) Znaczą może ktoś kto wspiera czy coś w tym stylu, to tak, ale to też tak z doświadczenia bo nie zniósłbym całego czasu takiego życia. [Jakub, 34 lata]

W nastawieniu tej grupy badanych osób z autyzmem uzewnętrznia się także utrzymywanie się tendencji do dążenia do bliskości z inną osobą ze względu na jej funkcjonalną użyteczność (jestem z kimś, by udzielał mi wsparcia i to w chwilach, które mi odpowiadają), co uniemożliwia nawiązywanie prawidłowych i trwałych relacji społecznych oraz stworzenie satysfakcjonującego i dojrzałego związku. Wyjątkami są Marcin i Michał 4, u których wartości związane z nabywaniem wiedzy są niemal równie ważne jak te, dotyczące posiadania rodziny czy nawiązywania przyjaźni. Świadczą też o tym same wypowiedzi badanych:

Ukończenie studiów doktoranckich i próba odnalezienia się w życiu zawodowym na uczelni. Do tego dochodzi jeszcze, żeby rodzinę założyć. [Michał 4, 24 lata]

Mówiłem już po prostu, mówiłem, że ... Dla mnie najważniejsze jest duch i uczucie żeby człowiek w miarę szczęśliwie funkcjonował, egzystował, żeby po prostu z uśmiechem na twarzy przechodził przez to wszystko i żeby umiał myśleć pozytywnie i realizował siebie. I wiadomo, że jako naukowiec, później jako mąż, później wiadomo oczywiście, że jako mąż, ojciec etc. No i też jako plastyk artysta. Żeby tą normalną rzeczywistość umieć jakoś zharmonizować, zgrać. [Marcin, 30 lat]

Zebrane w tej kwestii dane przejrzycie ilustruje tabela nr 1.

Tabela 1. Preferencja wartości ostatecznych i instrumentalnych wyrażona na Skali Wartości M. Rokeacha a pragnienie nawiązywania intymnych relacji i przyjaźni w grupie osób badanych

<b>Respondent</b>	<b>Najwyżej urangowane wartości ostateczne</b>	<b>Najwyżej urangowane wartości instrumentalne</b>	<b>Aktualne życiowe priorytety respondenta</b>
Norbert	1. bezpieczeństwo rodziny 2. zbawienie 3. pokój na świecie 4. dojrzała miłość	1. odpowiedzialny 2. kochający 3. pomocny 4. uczciwy	znalezienie lepszej pracy; znalezienie bliskiej osoby (dziewczyny); dalsze rozwijanie pasji
Albert	1. zbawienie 2. prawdziwa przyjaźń 3. szczęście 4. dojrzała miłość	1. odpowiedzialny 2. kochający 3. pomocny 4. odważny	zdanie matury, podjęcie pracy w jednym z dwóch wyuczonych zawodów; w dalszej przyszłości założenie rodziny; niezależność ekonomiczna
Piotr 1	1. szczęście 2. prawdziwa przyjaźń 3. wolność 4. dostatnie życie	1. pomocny 2. uprzejmy 3. kochający 4. uczciwy	znaleźć pracę w branży ubezpieczeniowej lub odbyć praktykę u mechanika
Michał 1	1. szczęście 2. świat piękna 3. zbawienie 4. równowaga wewnętrzna	1. uczciwy 2. pomocny 3. czysty 4. pogodny	gra na pianinie i gra na komputerze
Olaf	1. szczęście 2. równość 3. przyjemności 4. prawdziwa przyjaźń	1. pogodny 2. opanowany 3. odpowiedzialny 4. czysty	<i>Nie wiem. Trudno powiedzieć</i>
Krzysztof 1	1. prawdziwa przyjaźń 2. bezpieczeństwo rodziny 3. poczucie własnej godności 4. dostatnie życie	1. pogodny 2. odważny 3. odpowiedzialny 4. ambitny	<i>Ciężko powiedzieć</i>
Krzysztof 2	1. bezpieczeństwo rodziny 2. prawdziwa przyjaźń 3. szczęście 4. bezpieczeństwo narodowe	1. logiczny 2. odważny 3. o szerokich horyzontach 4. uczciwy	wierność... (żeby komuś towarzyszyć...); otwarcie się na sytuację.
Michał 2	1. świat piękna 2. szczęście 3. prawdziwa przyjaźń 4. mądrość	1. uczciwy 2. odpowiedzialny 3. niezależny 4. ambitny	ukończenie przynajmniej studiów licencjackich; znalezienie pracy lub kontynuowanie nauki

Tabela 1. Preferencja wartości ostatecznych i instrumentalnych wyrażona na Skali Wartości M. Rokeacha a pragnienie nawiązywania intymnych relacji i przyjaźni w grupie osób badanych - c.d.

<b>Respondent</b>	<b>Najwyżej urangowane wartości ostateczne</b>	<b>Najwyżej urangowane wartości instrumentalne</b>	<b>Aktualne życiowe priorytety respondenta</b>
Przemysław	1. szczęście 2. prawdziwa przyjaźń 3. dostatnie życie 4. zbawienie	1. pogodny 2. kochający 3. pomocny 4. odpowiedzialny	założenie formy ogrodniczej; być szczęśliwym
Marcin	1. świat piękna 2. mądrość 3. dojrzała miłość 4. poczucie dokonania	1. ambitny 2. intelektualista 3. kochający 4. logiczny	znalezienie pracy; podjęcie studiów doktoranckich i sfinalizowanie doktoratu
Kamil	1. prawdziwa przyjaźń 2. szczęście 3. zbawienie 4. równość	1. pomocny 2. odpowiedzialny 3. kochający 4. uprzejmy	pomagać rodzinie w większym stopniu, zarabiać
Jakub	1. mądrość 2. poczucie dokonania 3. wolność 4. poczucie własnej godności	1. intelektualista 2. logiczny 3. niezależny 4. uzdolniony	rozwój; spełnienie się; wyzwanie intelektualne i inne; pewność siebie.
Michał 3	1. szczęście 2. świat piękna 3. zbawienie 4. mądrość	1. opanowany 2. o szerokich horyzontach 3. uprzejmy 4. uczciwy	<i>Nie mam żadnych konkretnych planów. Szczęście, spokój, rodzina, leczenie astmy, walka z astmą, powrót na uczelnię</i>
Dominik	1. szczęście 2. prawdziwa przyjaźń 3. wolność 4. zbawienie	1. odpowiedzialny 2. niezależny 3. kochający 4. ambitny	zdanie matury; podjęcie pracy zawodowej; osiągnięcie niezależności ekonomicznej i mieszkaniowej
Michał 4	1. zbawienie 2. mądrość 3. wolność 4. dojrzała miłość	1. intelektualista 2. logiczny 3. niezależny 4. odważny	ukończenie studiów doktoranckich; próba odnalezienia się w życiu zawodowym na uczelni; założenie rodziny
Artur	1. szczęście 2. prawdziwa przyjaźń 3. mądrość 4. dojrzała miłość	1. niezależny 2. ambitny 3. logiczny 4. intelektualista	ukończyć studia; kształcenie się w zakresie realizacji dźwięku; niezależność (własne mieszkanie)
Grzegorz	1. szczęście 2. uznanie społeczne 3. prawdziwa przyjaźń 4. dostatnie życie	1. obdarzony wyobraźnią 2. odważny 3. uczciwy 4. intelektualista	rzetelna praca; niezależność
Piotr 2	1. zbawienie 2. poczucie własnej godności 3. prawdziwa przyjaźń 4. bezpieczeństwo rodziny	1. odpowiedzialny 2. kochający 3. pomocny 4. uczciwy	praca w biurze; spokój
Tomasz	1. prawdziwa przyjaźń 2. dojrzała miłość 3. szczęście 4. życie pełne wrażeń	1. o szerokich horyzontach 2. uczciwy 3. kochający 4. obdarzony wyobraźnią	odnalezienie się w pracy zawodowej; rozwijanie swojego uczucia
Mariusz	1. prawdziwa przyjaźń 2. bezpieczeństwo rodziny 3. szczęście 4. mądrość	1. opanowany 2. pogodny 3. posłuszny 4. odpowiedzialny	znalezienie dobrej, dobrze płatnej pracy

Źródło: opracowanie własne.

Teoretycy i badacze problematyki zwracają również uwagę na specyfikę autystycznej przyjaźni. Badania Whitehouse'a (2009) wraz zespołem, skoncentrowane na zagadnieniu przyjaźni i samotności osób w okresie adolescencji ze zdiagnozowanym Zespołem Aspergera (zaliczanym w DSM-5 do kategorii: *zaburzenia ze spektrum autyzmu*), dowiodły, że osoby te dostrzegają niższą jakość nawiązywanych przyjaźni, przez co ujawniają mniejszą motywację do ich pielęgnowania. Badani ci

częściej czuli się osamotnieni i ujawniali symptomy depresji. Autorzy badań uzasadniali swoje wyniki niską jakością interakcji i relacji społecznych, właściwą dla tej grupy.

Istotnym obszarem funkcjonowania społecznego są doświadczenia badanych osób związane z pracą. Wykonywanie obowiązków wynikających z pełnienia określonych ról zawodowych stanowi dla dorosłych osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu istotny kontekst dla nawiązywania i podtrzymywania interakcji społecznych, ponieważ stwarza możliwość obcowania i komunikowania się z innymi. Niektórzy autystycy, jak Michał 4, świadomie rezygnują z wykorzystania tej możliwości, czego najlepiej dowodzi wypowiedź wspomnianego respondenta:

Najpierw układałem towar na półkach w sklepie w K (badany podaje nazwę miejscowości). Potem dostałem pracę czysto mechaniczną i segregowałem dokumenty. (...) Dość dobrze ją wspominam bo izolowałem się od zespołu. Zacząłem nosić słuchawki i słuchałem wykładów, konferencje, audiobooki itd. Z telefonem chodziłem. Ja byłem przeszczęśliwy wtedy. [Michał 4, 24 lata]

Analiza pozyskanych narracji wskazuje jednak, że nie wszyscy respondenci dążyli do całkowitego „odcięcia się” od pozostałych pracowników. Pomimo, iż ich doświadczenia zawodowe charakteryzują się różną jakością, zazwyczaj- jeśli podejmowali już pracę w zespole- starali się poradzić sobie w konstruktywny sposób.

Preferencje dotyczące pracy wykonywanej indywidualnie lub zespołowo są zróżnicowane, o czym świadczą także przytoczone wypowiedzi respondentów. Jak wynika z uzasadnień formułowanych przez badanych, przyczyną preferowania prac wykonywanych indywidualnie jest niemożność skoncentrowania się na zadaniach w obecności innych osób (grupy), kiedy ci rozmawiają lub kiedy słyszalny jest przekaz radiowy. Jeden z respondentów (Michał 2) wyraźnie stwierdził, że w czasie pracy powinna być zachowana cisza. Sama obecność innych ludzi nie stanowi natomiast dla nich przeszkody czy problemu.

Generalnie jednak większość badanych przyznała, że świadomość przebywania w pobliżu innych osób dawałaby im poczucie bezpieczeństwa. Współpracownicy traktowani są zatem jako osoby, z którymi nie dąży się do nawiązywania relacji towarzyskich, ale jako potencjalni instruktorzy, źródło wsparcia. Relacje ograniczałyby się zatem wyłącznie do wymiaru zawodowego i udzielania doraźnych konsultacji (potwierdza to spostrzeżenie Michał 2). Tendencję tą wyraźnie dostrzega się w przypadku Dominika:

No, było trochę ciężko. Trzeba było coś zamieść i wysprzątać, pomagać czasem robotnikom w zbieraniu czegoś. To była fabryka mebli (tu badany podaje nazwę). Trzy hale. Przemieszczałem się. Ze mną? Tak pięć osób. *Czy oni odzywali się do Pana tak sami od siebie?* Nie. *Czy oczekiwał Pan od nich czasami pomocy czy nie?* No oczekiwałem czasami, ale (wzdycha) Dwa razy to tylko kazali mi coś wynieść. [Dominik, 22 lata].

Tylko jeden respondent zwrócił w swojej wypowiedzi uwagę na znaczenie czynnika wieku, co sugeruje, że prawdopodobnie chciałby i dążyłby do budowania relacji także na gruncie towarzyskim:

Będąc na stażu to bym spróbował na przykład w knajpie. No tam dużo młodych ludzi pracuje żeby się dogadać. *Czyli generalnie chciałby Pan pracować w grupie?* No to zależy od stanowiska i od funkcji. *Czy to by musiała być grupa w Pana wieku, żeby można się było dogadać?* No albo trochę młodszy. [Dominik, 22 lata]

Odwołując się do wypowiedzi Dominika, można zauważyć, że choć praca w lokalu gastronomicznym wydaje się nie być najbardziej optymalną dla osoby z autyzmem (poza funkcją kucharza) ze względu na konieczność ciągłego kontaktu z klientem, dla niektórych autystyków atrakcyjny jest właśnie związany z nią aspekt funkcjonowania pomiędzy ludźmi i możliwość nawiązywania kontaktów społecznych z innymi pracownikami. Przykładem udanego tego typu przedsięwzięcia wydaje się być warszawska klubokawiarnia „Życie jest fajne”, zatrudniająca dorosłe osoby z ASD wraz z opiekunami



(Podgórska, 2016). Stanowi ona przestrzeń umożliwiającą aktywność zawodową, ale też społeczną i kulturalną innych osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu. O pomyślności przedsięwzięcia może świadczyć fakt, iż lokal hucznie obchodził niedawno pierwsze urodziny. Posiada też własną stronę na Facebook'u, a na niej ponad osiem tysięcy tzw. polubień.

Badani podkreślali także, że preferencja pracy zespołowej lub indywidualnej uwarunkowana jest specyfiką stanowiska i charakterem wykonywanej pracy.

No to w sumie też ma swoje plusy i minusy. Też nie lubię też za dużą grupę. Pracować... przesadzam, że z trzydziestoma na przykład, ale zna przykład z czterema, sześcioma, siedmioma, ośmioma to tak lubię popracować, ale zależy też jakie stanowisko też, to wszystko od stanowiska, tak to ujmę. [Norbert, 25 lat]

Z pracą w grupie związane są trudności w komunikowaniu się, rozwiązywaniu konfliktów oraz kontrolowaniu emocji. Powoduje to, że większą preferencję czynności zawodowych wykonywanych indywidualnie prezentowali ci respondenci, którzy mieli świadomość swojej impulsywności lub niskiej tolerancji na określone zachowania ludzi.

Niecierpliwość do ludzi (...) do rzeczy, do czynności jednak jest (...) często to jest chyba spowodowane niedostateczną komunikacją. Skrót myślowy, niedookreślenie wymagań itd. Jeśli znam osobę i mniej więcej wiem w jaki sposób myśli to mogę się mniej więcej domyślić o co chodzi, gdzie np. inna osoba to by po prostu tylko usłyszała i by stanęła dęba i za nic by się nie domyśliła o co chodzi (śmiech). [Artur, 25 lat]

Wymagam od moich kolegów z pracy przyzwyczać się ode mnie i moich preferencji. (...) Jak jestem zdenerwowany to pokazuję im do zrozumienia. I mówię im tylko jedno: Nie chce rozmawiać z wami. I nie chcę zaczynać tej rozmowy. [Grzegorz, 27 lat]

Co istotne, podobnie jak w przypadku pełnosprawnych osób główną motywacją podjęcia pracy zawodowej jest osiągnięcie jak największego poziomu autonomii i realizacja marzeń. Kwestia wysokości wynagrodzenia za pracę, a także czynnik społeczny (praca jako przestrzeń funkcjonowania z ludźmi oraz możliwość nawiązywania i podtrzymywania kontaktów interpersonalnych) mają drugorzędne znaczenie. Świadczą o tym wypowiedzi respondentów:

Ale moje zdanie jest takie, że ja potrzebuję tyle zarobku, żeby się fajnie normalnie utrzymać, normalnie żeby... jakby to powiedzieć, żeby nie było za mało ani za dużo, o, tak powiem. [Norbert, 25 lat]

Pieniądze to wieczny stres, że będę mieć takie najróżniejsze zachcianki, pójdzie do kina, pójdzie na zakupy lub poglądać sobie przed premierą, kupić grę. [Grzegorz, 27 lat]

Podkreślany przez amerykańskich badaczy (Taylor, Seltzer, 2012) fakt, iż wraz z rozwojem kompetencji zawodowych, stymulacji podlegają również umiejętności interpersonalne, może stanowić inspirację do pogłębienia w przyszłości analizy badawczej zagadnienia funkcjonowania osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu na rynku pracy w kontekście ich subiektywnego poczucia satysfakcji z relacji społecznych i towarzyskich.

## Dyskusja wyników i wnioski

Analiza pozyskanych narracji odnosząca się do pierwszego pytania badawczego, dotyczącego kontekstu edukacyjnego zaangażowania społecznego wskazuje, że w grupie badanych osób istnieje powiązanie między jakością doświadczeń edukacyjnych, a poziomem zaangażowania społecznego. Związek ten ma jednak charakter złożony i dotyczy przede wszystkim poziomu zdobytego wykształcenia. Respondenci, którzy uzyskali wyższy poziom wykształcenia i mieli większą świadomość relacji pomiędzy posiadanymi umiejętnościami oraz zdobytą wiedzą a jakością przyszłego życia, byli bardziej zmotywowani do inkluzji społecznej. Inkluzja ta obejmuje zwłaszcza dążenie do odnalezienia

się na rynku pracy oraz poszerzenia osobistej autonomii życiowej. Co ciekawe, stopień zaangażowania społecznego badanych w niewielkim stopniu wydaje się być powiązany bezpośrednio z jakością ich doświadczeń edukacyjnych. Oznacza to, że postrzeganie przez osoby z autyzmem relacji koleżeńskich jako mało przyjaznych czy obojętnych nie musi prowadzić do osłabienia w przyszłości potrzeby utrzymywania kontaktów społecznych i prowadzenia życia towarzyskiego, a w przypadku niektórych badanych wręcz stało się inspiracją do poszukiwania relacji poza kręgiem klasowych i szkolnych rówieśników. Podobnie, doświadczenie poczucia odmienności, deklarowane przez wielu badanych rozbudziło potrzebę poszukiwania grupy społecznej, w której poczuliby się podobni do pozostałych jej członków lub przynajmniej bardziej z nią związani poprzez pewne doświadczenia (Norbert i jego doświadczenie niepełnosprawności), umiejętności (Jakub i jego członkostwo najpierw w chórze, a następnie w MENSIE) lub pasje i zainteresowania filozofią (Michał 4). Znaczenie poczucia spełniania kryterium podobieństwa do koleżanki/kolegi w odczuwaniu satysfakcji z relacji z nim wykazali także inni badacze (Płatos, 2016). Warto zauważyć, że poziom wykształcenia badanych nie różnicuje ich pod względem rodzajów podejmowanych aktywności w Internecie.

Analiza pozyskanych narracji, charakteryzująca funkcjonowanie społeczne w wymiarze realnym i wirtualnym badanych osób (drugie pytanie badawcze) pozwala przypuszczać, że w kwestii poziomu zaangażowania społecznego osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu większe znaczenie od specyfiki kontekstu edukacyjnego odgrywa charakterystyka ich codziennego funkcjonowania społecznego. Respondenci postrzegający siebie jako część otoczenia i funkcjonujących w nim systemów, takich jak rodzina czy grupa rówieśnicza w klasie szkolnej, wykazują większą tendencję do otwierania się na środowisko oraz ujawniają silniejszą potrzebę możliwie szerokiego funkcjonowania w nim. Respondenci ci częściej też wyrażali potrzebę znalezienia partnera życiowego i satysfakcjonującego funkcjonowania z nim w intymnej relacji. Wbrew powszechnemu przekonaniu, że osoby z autyzmem preferują samotność i nie dążą do nawiązywania kontaktów interpersonalnych, poszukiwanie i budowanie satysfakcjonujących relacji międzyludzkich ma dla nich istotne znaczenie (Bauminger i wsp., 2008; Whitehouse i wsp., 2009; Mazurek, 2013). Podkreślają to także polskie badania (Płatos, 2016), zgodnie z którymi dla więcej niż połowy badanych ważne jest poszerzenie aktualnego grona koleżanek i kolegów. Jednocześnie chęć i potrzebę znalezienia partnera życiowego zadeklarował prawie co drugi badany, a 43% badanych osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu funkcjonowało aktualnie lub w przeszłości w relacji o charakterze romantycznym (tamże).

Bardziej otwarci na inkluzję byli też ci spośród badanych osób, którzy dostrzegali społeczne znaczenie rozwijanych przez siebie zainteresowań (również w przestrzeni wirtualnej), a zatem byli gotowi wykorzystać swoje umiejętności z nimi związane np. w ramach pracy zawodowej albo innej działalności. Nie stanowiły one, w ich przypadku, przedmiotu fiksacji, pogłębiającej izolację.

Analiza narracji wskazuje również, że większość badanych osób deklaruje odczuwanie samotności nie będącej przez nich stanem pożądanym. Dla niektórych z nich towarzystwo rodziców lub najbliższej rodziny nie jest, wbrew przekonaniom części ich bliskich, wystarczające. Generalnie badani dążyli do nawiązywania relacji, niektórzy wykorzystując w tym obszarze Internet, mimo, że większość z nich miała świadomość ujawniania - istotniejszych niż grupie osób pełnosprawnych - trudności w ich budowaniu. Problemy w podtrzymywaniu relacji u niektórych badanych mężczyzn polegały na nadmiernej intruzywności względem osób, z którymi już udało się nawiązać pozytywną interakcję.

Analiza narracji wskazuje także, że funkcjonowanie społeczne badanych dorosłych dobrze funkcjonujących mężczyzn z ASD w przestrzeni wirtualnej nie różni się zasadniczo od aktywności

podejmowanej przez osoby pełnosprawne, zwłaszcza w zakresie wykorzystywania portali randkowych i mediów społecznościowych do nawiązywania i podtrzymywania relacji społecznych, również tych o charakterze romantycznym. Tendencję osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu do poszukiwania relacji i kontaktów towarzyskich w sieci potwierdzają też inne badania (Rynkiewicz, 2011; Gerc, Jurek, 2015; Kossewska, 2014; Płatos 2016). Jak wskazuje M. Płatos (2016), blisko co trzeci autyk kontaktował się z rówieśnikami jedynie za pośrednictwem telefonu lub Internetu- 56% poprzez portale społecznościowe, a 34% za pomocą e-maili.

Literatura przedmiotu (Sitarski, 2002; Bębas i in., 2013) przytacza szereg przykładów, dokumentujących zależność, iż rzeczywistość wirtualna stanowi przestrzeń dostarczającą pełnosprawnym użytkownikom różnego rodzaju wzmocnień o charakterze społecznym. Wymienia się w tym kontekście: zwiększoną potrzebę stymulacji i zyskiwania wrażeń społecznych, kontaktu interpersonalnego, miłości i przynależności oraz neutralizacji przykrych stanów emocjonalnych, tj. lęku, osamotnienia, egzystencjalnej pustki, znużenia, czy zmęczenia. Zrealizowane badania własne o charakterze jakościowym pokazują, że podobnych doświadczeń poszukują w przestrzeni wirtualnej dorosłe dobrze funkcjonujące osoby z autyzmem.

W literaturze przedmiotu (Gackenbach, Stackelberg, 2009; Bębas i in., 2013; Hsaun-Ting, Yonghwan, 2011), podejmującej kwestię korzystania z Internetu przez osoby pełnosprawne, najczęściej przywołuje się następujące motywy niebezpiecznego korzystania z portali społecznościowych (nadmiernego ujawniania w nich treści o charakterze osobistym): gratyfikacja społeczna związana z autoprezentacją, kreowanie sytuacji sprzyjających nawiązywaniu bliskich relacji oraz doświadczanie sytuacji odprężających, określanych jako rozrywka, czy aktywność ludyczna. Osoby z ASD narażone są na te same niebezpieczeństwa, ale z powodu specyfiki funkcjonowania, ryzyko ich wystąpienia uważa się w tej grupie za większe. Warto zwrócić uwagę na deklarowanie przez niektórych respondentów przeżywania przykrych doświadczeń w obszarze kontaktów wirtualnych, związanych z ograniczeniami w zakresie mentalizacji. Trudno jednak stwierdzić czy liczba tego typu doświadczeń jest rzeczywiście większa w przypadku badanej grupy niż wśród osób pełnosprawnych.

Deficyty w zakresie kompetencji komunikacyjnych i społecznych utrudniają inicjowanie i podtrzymywanie satysfakcjonujących kontaktów i relacji. Dotyczy to także interakcji nawiązywanych za pośrednictwem Internetu, a następnie rozwijanych w przestrzeni realnej poprzez bezpośredni kontakt. Liczni badacze (Diamond i wsp., 2014; Smogorzewska, Szumski, 2015) wskazują, że tym, co wspiera rozwój społeczny - zarówno u pełnosprawnych, jak i niepełnosprawnych - jest aktywne uczestnictwo w interakcji poprzez m. in. podtrzymywanie oraz pozytywne odpowiadanie interakcją na zainicjowaną formę kontaktu. Tymczasem wykazano, że osoby z zaburzeniami ze spektrum autyzmu otrzymują mniej bogatą informację zwrotną, nawet mimo pozytywnego nastawienia innej osoby, z którą podjęły komunikację. Sytuacja ta związana jest z nietypowością zachowania i sposobu inicjowania kontaktu przez osoby z autyzmem, polegających na przykład na braku gestykulacji, lub przeciwnie - nadmiernym gestykulowaniu, utrudniającym skupienie się na przekazie werbalnym, co może czynić relację z autykiem mniej przewidywalną i wpływać na zachowanie partnera interakcji, który ogranicza sygnały werbalne i niewerbalne, służące podtrzymaniu interakcji (Pisula, 2012; Garcia-Pérez i wsp., 2007).

Analiza wypowiedzi respondentów oraz danych pozyskanych dzięki wypełnieniu przez badanych Skali Wartości Rokeacha, dokumentująca odpowiedź na trzecie pytanie badawcze o kontekst preferencji wartości dobrze funkcjonujących dorosłych mężczyzn z autyzmem wskazuje, że najczęściej

deklarowaną i zarazem średnio najwyżej hierarchicznie lokalizowaną przez badanych wartością było szczęście (radość, zadowolenie). Sugeruje to, że dla badanej grupy najistotniejsze znaczenie odgrywa poczucie osobistego zadowolenia, wysokiej jakości funkcjonowania oraz satysfakcji z warunków społecznych, w jakich żyją. Można zatem wnioskować, że za wartość uznają oni życie na miarę poziomu własnych aspiracji oraz funkcjonowanie umożliwiające realizację innych wartości uznanych przez badanych za ważne.

Badani relatywnie wysoko cenili wartości związane z niezależnością i samodzielnością. Względnie wysoko cenionymi wartościami były te, które mniej lub bardziej bezpośrednio związane są z rodziną i funkcjonowaniem w rodzinie (*Bezpieczeństwo Rodziny (troska o najbliższych)*). Należy jednak zaznaczyć, że niektórzy respondenci odnosili je w większym stopniu do rodziny pochodzenia (za swój priorytet uznawali m. in. większe zaangażowanie w codzienną pomoc rodzicom i pozostałym członkom rodziny), podczas gdy inni byli bardziej ukierunkowani na założenie własnej rodziny i zapewnienie jej źródła utrzymania (wyżej preferowali wartość *Dojrzała miłość (bliskość seksualna i duchowa)*). Jednocześnie osoby przypisujące duże znaczenie nawiązaniu bliskiego, intymnego związku wyżej cenili sobie wartości związane z satysfakcjonującym funkcjonowaniem społecznym (np. *Poczucie dokonania (wniesienie trwałego wkładu)*, *Pokój na świecie (świat wolny od wojen i konfliktów)*, *Prawdziwa przyjaźń (bliskie koleżeństwo)*, *Równość (braterstwo, jednakowe szanse dla wszystkich)*). Można zatem sądzić, że pozostają one w większym stopniu zorientowane społecznie i są bardziej otwarte na poszukiwanie swojego miejsca w życiu społecznym. Jediną wartością, której przypisywali duże znaczenie zarówno badani deklarujący dążenie do wejścia w intymny związek i wysoko ceniący wartości związane z funkcjonowaniem społecznym, jak i ci, dla których przeżycie dojrzałej miłości oraz funkcjonowanie w szeroko pojętym społeczeństwie, nie miało istotnego znaczenia, jest przyjaźń.

Średnio najniżej plasowanymi wartościami na skali wartości ostatecznych okazały się być *Przyjemności (miłe uczucia, brak nadmiernego pośpiechu)* oraz *Życie pełne wrażeń (podniecające, aktywne)*. O ile przypisywanie niewielkiego znaczenia intensywnemu, obfitującemu we wrażenia życiu wydaje się – w odniesieniu do osób z autyzmem – nie budzić zdziwienia, chociażby ze względu na ich tendencję do koncentracji na świecie wewnętrznym i wrażeniach płynących z niego, o tyle nadawanie niskiego znaczenia przyjemnościom, rozumianym jako poziom osobistego komfortu, może nieco dziwić. Tendencję tą można jednak tłumaczyć tym, że badani, m. in. z racji swojego wieku, w różnych sytuacjach, nie tylko związanych z edukacją, rozpoczynaniem kariery zawodowej czy szukaniem swojego miejsca najpierw w grupie rówieśniczej a później w szerszej społeczności (również wirtualnej) mierzyli się z różnymi sytuacjami niosącymi ryzyko dyskomfortu emocjonalnego.

Analiza narracji odnosząca się do czwartego pytania badawczego wskazuje, że potrzeba możliwie szerokiego funkcjonowania w otaczającym środowisku powiązana jest u badanych osób nie tylko z silniejszą orientacją prospołeczną, ale także z deklarowanym systemem wartości (im wyższe znaczenie badani przypisali na Skali Wartości Rokeacha wartościom związanym z otwartością na ludzi i satysfakcjonującym funkcjonowaniem w ich otoczeniu, tym częściej deklarowali potrzebę znalezienia bliskiej osoby, z którą mogliby założyć rodzinę).

U badanych ceniących wartości skoncentrowane na własnym rozwoju potrzeba kontaktów społecznych i bliskich relacji była dużo słabsza lub w ogóle nie była sygnalizowana. Niektórzy badani w wykonywaniu czynności umożliwiających realizację zainteresowań dostrzegają szansę na aktywniejsze i intensywniejsze uczestniczenie w życiu społecznym.

Jak podkreśla Pisula (2012), dla osób z autyzmem problemem nie stanowi brak motywacji do nawiązywania kontaktów społecznych, ale niedostateczny zasób umiejętności, umożliwiających nawiązywanie i podtrzymywanie kontaktów, które byłyby dla nich satysfakcjonujące. Co więcej, osoby z autyzmem nie tyle nie mają okazji do wchodzenia w interakcje, ile nie potrafią ich nawiązywać i podtrzymywać w sposób dla siebie satysfakcjonujący. Przyczynia się to do stosowania przez autyków mniej lub bardziej typowych, a przez to, w mniejszym lub większym stopniu skutecznych, strategii pozyskiwania ciekawych kontaktów i zawierania znajomości (również o charakterze wirtualnym).

Analiza narracji, odnosząca się do trudności, jakich doświadczają dorośli dobrze funkcjonujący mężczyźni z autyzmem w wirtualnej przestrzeni kontaktów społecznych (piąte pytanie badawcze) wskazuje, że badani dostrzegają liczne, pozytywne aspekty, związane z możliwością nawiązywania przez siebie kontaktów towarzyskich za pośrednictwem Internetu. Nie oznacza to jednak, że nie doświadczają oni wyraźnych trudności w tym obszarze. Ujawniają się one przede wszystkim na etapie przechodzenia ze znajomości skoncentrowanej wyłącznie w przestrzeni wirtualnej w bezpośrednią znajomość, a uwarunkowane są m.in. ograniczeniami w obszarze mentalizacji oraz złożonymi deficytami kompetencji społecznych. Trudności te przyczyniają się też do doświadczania przez osoby z ASD stanów, w których nie wiedzą one jak zareagować na wyizolowane z kontekstu konwersacji pytania rozmówcy odnoszące się do ich stylu życia i osobistych preferencji np. w góry czy nad morze?, z książką czy na rowerze?, w dresie czy w garniturze?

Analiza pozyskanych narracji sugeruje również, że mimo, iż doświadczenia dorosłych dobrze funkcjonujących mężczyzn z autyzmem w poszukiwaniu satysfakcjonujących relacji społecznych w rzeczywistości wirtualnej są bardzo zróżnicowane, to jednak sami zainteresowani deklarują wolę dalszego z korzystania z Internetu w tym obszarze. W kontynuowaniu swojej aktywności wirtualnej dostrzegają bowiem realną szansę (często nawet większą niż w przypadku ograniczenia się do kontaktów bezpośrednich) na zaspokojenie potrzeb uczestnictwa w życiu społecznym i budowania satysfakcjonujących emocjonalnie związków.

## Literatura

- Attwood, A. (2013). *Zespół Aspergera. Kompletny przewodnik*. Gdańsk: Harmonia Universalis.
- Bauminger, N., Solomon, M., Aviezer, A., Heung, K., Brown, J., Rogers, S. J. (2008). Friendship high- functioning children with autism spectrum disorder: mixed and non- mixed Dyads. *Journal of Autism and Developmental Disorder*, 38, 1211-1229.
- Baron-Cohen, S. (2009). Autism: The Empathizing-Systemizing (E-S) Theory. *Annals of the New York Academy of Sciences*, 1156(1), 68-80.
- Bauman, M. L. (2010). Medical comorbidities in autism: challenges to diagnosis and treatment. *Neurotherapeutics*, 7(3), 320-7.
- Bębas, S. Plis, J., Bednarek, J. (red.) (2013). *Patologie w cyberświecie*. Radom: Wydawca: Wyższa Szkoła Handlowa.
- Błaszynski, J. J. (2010). *Analiza różnicująca wybranych zespołów zaburzeń autystycznych. Zarys rewalidacji*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Chiang, H. M., Wineman, I. (2014). Factors associated with quality of life in individuals with autism spectrum disorders (ASDs): A review of literature. *Research in Autism Spectrum Disorders*, 8, 974-986. doi: 10.1016/j.rasd.2014.05.003
- Curtin, C., Jojic, M., Bandini, L. G. (2014). Obesity in children with autism spectrum disorder. *Harvard review of psychiatry*, 22(2), 93-103.
- Davis, R. A. (2001). A cognitive behavioral model of Pathological Internet Use (PIU). *Computers In Human Behavior*, 17, 187-196.
- Diamond, K. E., Huang, H., Steed, E. A. (2014). The Development of Social Competence in Children with Disabilities. [In:] P. K. Smith, C. H. Hart (Eds.), *The Wiley Blackwell Handbook of Childhood Social Development* (627- 645). Chichester: Wiley Blackwell.
- Dołęga, Z. (2010). *Psychologiczne podstawy i społeczny aspekt wychowania integrującego*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Akademii im. Andrzeja Frycza- Modrzewskiego.



- Frith, U. (2008). *Autyzm. Wyjaśnienie tajemnicy*. Gdańsk: GWP.
- Gackenbach, J., Stackelberg, von H. (2009). Self Online: Personality and Demographic Implications. W: J. Gackenbach (red.), *Psychology and the Internet. Intrapersonal, Interpersonal and Transpersonal Implications* (p.55-71). Burlington: Elsevier.
- Garcia- Pérez, R. M., Lee, A., Hobson, P. (2007). On intersubjective engagement in autism: a controlled study of nonverbal aspects of conversation, *Journal of Autism and Developmental Disorders*, 37, 1310-1322.
- Gerc, K. (2014). Testing the sense of identity in people with highly functioning autism as theory-methodological problem. W: T. M. Ostrowski, I. Sikorska (red.), *Health and Resilience* (p.39-56), Kraków: Jagiellonian University Press.
- Gerc, K., Jurek, M. (2015). Platformy internetowe KrainaOza.org i Kraina.Oza.pl jako forma wspierania realizacji potrzeb edukacyjnych i szkoleniowych wysokofunkcjonujących osób z autyzmem. [W:] M. Wysocka- Pleczyk, B. Gulla (red.) *Człowiek zalogowany. T. 4. Człowiek społeczny w przestrzeni Internetu* (137-150). Kraków: Biblioteka Jagiellońska.
- Gerc, K., Jurek, M. (2017). Rozwój zaburzony czy odmienny: próba analizy pojęciowej w odniesieniu do stanów ze spektrum autyzmu. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Psychologica*, 10, 189-207. doi:10.24917/20845596.10.12
- Hsuan-Ting, Ch. & Yonghwan, K. (2011). Attacking or Self-Promoting? The Influence of Tone of Advertising and Issue Relevance on Candidate Evaluations and the Likelihood of Voting for an Emerging Challenger in Korea, *International Journal of Strategic Communication*, 5:4, 261-280, DOI: 10.1080/1553118X.2011.596871
- Janowski, A. (2002). *Pedagogika krytyczna- zarys problematyki- zdrowy rozsądek- wyniki badań*, Warszawa: Wydawnictwo Fraszka Edukacyjna.
- Jaworowska, A., Matczak, A., Bitner, J. (2011). *Skala Wartości Rokeacha RVS. Podręcznik*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Kossewska, J. (2014). Przygotowanie osób z autyzmem do pracy zawodowej. Opracowanie programu kształtującego kompetencje zawodowe w ramach programu VESTA. [W:] J. Kossewska (red.) *Osoba ze stanami ze spektrum autyzmu. Możliwości aktywnego życia* (205-223). Kraków: Wydawnictwo JAK.
- Krüger, H. H., Pfaff, N. (2006). Metody badań pedagogicznych. [W:] B. Śliwerski (red.), *Pedagogika. Pedagogika wobec edukacji, polityki oświatowej i badań naukowych* (1-48). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne.
- Lewowicki T. (1987). *Aspiracje dzieci i młodzieży*. Warszawa: PWN.
- Margasiński, A. (2015). Teoria i wybrane modele systemów rodzinnych. [W:] A. Margasiński (red.), *Rodzina w ujęciu systemowym. Teoria i badania* (6-32). Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.
- Mazurek, M. O. (2014). Loneliness, friendship, and well-being in adults with autism spectrum disorders. *Autism*, 18(3), 223-232. doi: 10.1177/1362361312474121.
- Morgan. H. (2004c). Przywiązanie i strata: sytuacje zmian życiowych i przeżywanie żałoby [W:] H. Morgan (red.) *Dorośli z autyzmem. Teoria i praktyka* (105-129). Kraków: Fundacja Wspólnota Nadziei.
- Ortega, F. (2009). The cerebral subject and the challenge of neurodiversity. *Biosciences*, 4, 425-445.
- Parkes, C. M. (1988). *Bereavement: Studies of a Grief in Adult Life, 2nd edition*, New York: International University Press.
- Piskorz-Ogórek, K., Ogórek, S., Cieślińska, A., Kostyra, E. (2015). Autism in Poland in comparison to other countries. *Polish Annals of Medicine*, 22(1), 35-40.
- Pisula, E. (2012). *Od badań mózgu do praktyki psychologicznej. Autyzm*. Sopot: GWP.
- Plopa, M. (2008). *Psychologia rodziny. Teoria i badania*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Płatos M. (2016). *Ogólnopolski Spis Autyzmu. Sytuacja młodzieży i dorosłych z autyzmem w Polsce*. Warszawa: Stowarzyszenie Innowacji Społecznych „Mary i Max”.
- Podgórska, A. (2016). *Klubokawiarnia „Życie jest fajne”. Lokal poprowadzą autyści i osoby niepełnosprawne*. <http://warszawa.naszemiasto.pl/artukul/klubokawiarnia-zycie-jest-fajne-lokal-poprowadza-autysci-i,3570261,artgal,t,id,tm.html> [18.03.2017]
- Rynkiewicz, A. (2011). Programy komputerowe oraz Internet w edukacji i terapii osób dotkniętych zaburzeniami ze spektrum autyzmu (ASD). [W:] E. Pisula, K. Bargiel- Matusewicz, K. Walewska (red.). *Oblicza rehabilitacji* (99-115). Warszawa: MediPage.
- Renty, J. O., Roeyers, H. (2006). Quality of Life in High-Functioning Adults with Autism Spectrum Disorder: The Predictive Value of Disability and Support Characteristics. *Autism* 10(5), 511-524.
- Shapira, N. A., Lessinhb, M.C., Goldsmith, T.D (2003). Problematic Internet use: proposed classification and diagnostics criteria. *Depression and anxiety*, 17, 207-216.
- Sitarski, P. (2002). Czy rzeczywistość wirtualna to odkrycie nowego świata? W: M. M. Hopfinger (red.), *Nowe media w komunikacji społecznej XX wieku* (s.393-401). Warszawa.
- Szatmari, P., Jones, M.B. (2007). Genetic epidemiology of autism spectrum disorders. [In:] F. R. Volkmar (red.), *Autism and Pervasive Developmental Disorders*. Cambridge Books Online. <http://dx.doi.org/10.1017/CBO9780511544446.006>
- Smogorzewska, J., Szumski, G. (2015). *Rozwijanie kompetencji społecznych dzieci przedszkolnych. Teoria, metodyka, efekty*. Warszawa: PWN
- Taylor, J. L., Seltzer, M. M. (2012). Developing a Vocational Index for Adults with Autism Spectrum Disorder, *Journal of Autism Developmental Disorders*, 42, 2669-2679.

- van Heijst, B. F., Geurts, H. M. (2015). Quality of life in autism across the lifespan: A meta-analysis. *Autism*, 19:158–67. DOI 10.1177/1362361313517053.
- van Steensel F. J., Bögels, S. M., Dirksen, C. D. (2012). Anxiety and quality of life: clinically anxious children with and without autism spectrum disorders compared. *Journal of Clinical Child & Adolescent Psychology*, 41(6):731-8. doi:10.1080/15374416.2012.698725.
- Wallace, P. (2001). *Sieciowa tożsamość. Psychologia Internetu.* (s.28-30). Poznań: Dom wydawniczy Rebis.
- Whitehouse, A. J. O., Durkin, K., Jaquet, E., Ziatas, K. (2009). Friendship, loneliness and depression in adolescents with Asperger's Syndrome, *Journal of Adolescence*, 32, 309- 322.